



ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XX Nr 9 (280) Kończyce Wielkie WRZESIEŃ 2020
<http://parafia.konczycewielkie.pl> aniolkonczycki@interia.pl

**ODPUST KU CZCI
Św. Michała
Archanioła
29.09.2020**





13.08.2020 Nabożeństwo Fatimskie



Prace porządkowe



Święty Michał Archanioł – pogromca zbuntowanych aniołów

Święty Michał należy do grona siedmiu duchów, którzy stoją najbliżej tronu Bożego. Jest on hetmanem archaniołów, a zasłużył sobie na tę godność zwycięstwem, jakie odniósł nad szatanem.

Pismo Święte mówi, że jeszcze przed stworzeniem świata aniołowie nie byli umocnieni w dobrem, lecz zostali obdarzeni wolną wolą, którą mogli sobie wysłużyć Królestwo wieczne. Ale część aniołów uniosła się pychą – pod wodzą Lucyfera chcieli stać się równymi Bogu. Wówczas na czele wiernych aniołów stanął św. Michał i z okrzykiem „Któż jak Bóg?” stoczył bitwę z buntownikami: *I nastąpiła walka w niebie: Michał i jego aniołowie mieli walczyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie, ale nie przemógł, i już się miejsce dla nich w niebie nie znalazło. I został stracony wielki smok, wąż starodawny, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię; został strącony na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie* (Ap 12, 7-9).

Lucyfer (Smok) został wtrącony do piekieł, a z nim jego aniołowie. Od tego czasu stwardnieli oni w pysze i złości i na zawsze takimi pozostaną, bez nadziei poprawy. Usiłują oni szkodzić ziemi, tzn. człowiekowi, by pociągnąć go za sobą w wieczne otchłanie. Dobrzy aniołowie za swą wierność zostali utwierdzeni w cnocie. Oni już nieposłusznymi Bogu być nie mogą i nie utracą nigdy wiecznej chwały w niebie.

Zwycięski okrzyk posłusznego Bogu Archanioła brzmiał „Któż jak Bóg?”, co znaczy po hebrajsku „Michael!”. To bojowe hasło stało się imieniem hetmana niebieskich zastępów służących Najwyższemu i wyraża zdumienie, podziw, uwielbienie dla Stwórcy. Jest także mistycznym przeżyciem wielkości i dobroci Boga. Okrzyk ten ukazuje,



że nikt i nic nie jest ponad Boga: zawołanie to zawiera w sobie również moc do przewyciężania zła.

Jak toczyła się dawniej walka na niebie, tak toczy się obecnie na ziemi. W czasach Starego Testamentu św. Michał opiekował się narodem wybranym – Izraelem, natomiast wraz z przyjściem na świat Jezusa Chrystusa stał się opiekunem kościoła katolickiego. Wraz ze swymi aniołami walczy zawiście z całą potęgą piekieł dla sprawy Bożej i mieczem swoim osłania nasze dusze i Kościół Chrystusowy przed szatanami pychy i zgorzenia.

Papież Leon XIII ustanowił osobną modlitwę, którą kapłani odmawiają po Mszy Świętej z ludem, błagając św. Michała o opiekę nad Kościołem.

Święty Michał Archanioł jest księciem aniołów, któremu Pan Bóg powierza zadania wymagające szczególnej mocy. Wstawia się do Boga za ludźmi, jest aniołem stróżem ludu chrześcijańskiego, stoi u wezłowania umierających, którym następnie towarzyszy w drodze do wieczności. Łączy się z tym jego patronat nad kaplicami cmentarnymi. Święty Michał jest obecny przy sądzie Bożym i odważa dobre i złe czyny człowieka, według których otrzymuje on nagrodę lub karę. Jest Archaniołem Bożej sprawiedliwości, sądu, łaski i zlitowania.

Biorąc przykład od św. Michała Archanioła, powinniśmy występować przeciw fałszywym bogom, przeciw złu, niesprawiedliwości i jakiegokolwiek zniewoleniu człowieka, ustawicznie wzywając opieki i potężnej pomocy Michała w walce ze złym duchem.

Objawienia, kult i sanktuaria Świętego Michała Archanioła

Kult św. Michała Archanioła istniał już w starożytności chrześcijańskiej. Z czasem jego imię weszło do liturgii mszalnej, przy poświęceniu kadzidła i w liturgii pogrzebowej. W Konstantynopolu kult św. Michała był tak żywy, że posiadał on tam już w VI wieku aż 10 poświęconych sobie kościołów; w IX wieku kościołów i klasztorów pod jego wezwaniem było już tam 15.



Bazylika i Sanktuarium
św. Michała Archanioła
w Monte Sant'Angelo, Apulia, Włochy



Grota św. Michała Archanioła - Monte Sant'Angelo



Zamek św. Anioła w Rzymie



Miedzy Normandią a Bretanią Mont Saint Michel

Najsławniejszym sanktuarium św. Michała jest Monte Sant'Angelo, leżące na półwyspie Gargano we Włoszech. Jego początki sięgają V w., kiedy to w 490 roku Archanioł objawił się biskupowi Sipontu – św. Wawrzyńcowi.

A było to tak: pewien włosianin podczas polowania doświadczył niezwykłego zdarzenia: strzała, którą wypuścił w stronę byka kłęczącego u wejścia do jakiejś groty, obrócił się przeciw niemu i ugodziła go w nogę. Biskup, powiadomiony o tym niezwykłym fakcie, zarządził trzy dni publicznych modłów i pokuty.

Kiedy skończył się ostatni dzień pokutny, a było to 8 maja, biskupowi ukazał się św. Michał, który powiedział: **„Ja jestem Archanioł Michał, stojący przed obliczem Boga. Grota jest mnie poświęcona; ja jestem jej strażnikiem. Tam, gdzie się otwiera skała, będą przebaczone grzechy ludzkie. Modlitwy, które będziecie tu zanosić do Boga, zostaną wysłuchane. Idź w górę i poświęć tę grootę dla kultu chrześcijańskiego”**.

Drugi raz Michał Archanioł objawił się św. Wawrzyńcowi w 492 roku, w związku z modlitwami o uwolnienie od Germanów oblegających Sipont. W obliczu pewnej klęski św. Wawrzyniec znowu zarządził trzy dni pokuty i publicznych modlitw. Wówczas ukazał mu się św. Michał, obiecując zwycięstwo, jeśli mieszkańcy miasta natychmiast przystąpią do kontraktu. obrońcy wypadli więc z nienacką i wywiązała się zacięta walka, której towarzyszyły trzęsienia ziemi, grzmoty i błyskawice. W tym dniu, 29 września 492 roku, mieszkańcy Sipontu zwyciężyli nieprzyjaciół.

Rok po tym wydarzeniu miało w końcu nastąpić poświęcenie groty. Biskup, umocniony zwycięstwem i ocaleniem miasta, zaplanował wielką uroczystość. Jednak uprzedził go sam Archanioł. W cudownym widzeniu oznajmił biskupowi, że on sam osobiście już to uczynił. I rzeczywiście, gdy biskup wraz z duchowieństwem i ludem przybyli na miejsce, znaleźli kamienny ołtarz przykryty szkarłatnym sukniem, a nad nim Krzyż. Od tego momentu grota określana jest mianem „Niebiańskiej Bazyliki”, gdyż jako jedyna na świecie nie została poświęcona ręką ludzką.

Dnia 25 września 1656 roku św. Michał Archanioł ukazał się abp. Pucciarellemu podczas epidemii dżumy i powiedział: **„Jestem Archanioł Michał. Każdy, kto dotknie kamieni z mojej groty, wyzdrowieje. Pobłogosław kamienie: wykuj na nich znak Krzyża i moje imię”**. Obietnica ta spełniła się. Odtąd ze wszystkich zakątków świata nadchodzą prośby o kamyki ze świętej groty na Gargano.

Do dziś sanktuarium, również ze względu na swoje położenie, jest jednym z najbardziej znanych miejsc kultu na świecie. Przybywało tu przez wieki wielu pielgrzymów, także papieży: św. Leon IX, św. Celestyn V, bł. Urban II, Leon XIII, św. Jan Paweł II. Papież Kalikst II ogłosił Michała Archanioła księciem i opiekunem całego świata, natomiast Bonifacy IX przyznał odwiedzającym grootę odpust zupełny.

Figurę św. Michała Archanioła z sanktuarium na Gargano wykonał w 1507 r. rzeźbiarz Andreo Contucci, zwany Sansovino. Przedstawia ona księcia wojsk niebieskich w stroju legionisty rzymskiego, pod którego stopami leży pokonany szatan. Pomysłodawcą posągu był kard. Antonio San Savino.

Michał Archanioł także ukazał się w Rzymie w roku 590 papieżowi Grzegorzowi Wielkiemu podczas procesji przebłagalnej urządzonej na zamku, zwanym odtąd Zamkiem Świętego Anioła, w czasie grasującej epidemii dżumy. Michał włożył miecz do pochwy na znak, że Bóg odwróci srożący się gniew od ludu rzymskiego. Odtąd dżuma ustała.

Sławne sanktuarium ku czci św. Michała Archanioła mieści się we Francji na małej skalistej wysepce wyrastającej z morza. Dawna nazwa wysepki Merkurego została zmieniona na „St. Michel”.

Tam to bowiem – jak głosi podanie – w 708 r. trzy razy objawił się św. Michał biskupowi z Arsanches – św. Aubertowi. W 966 r. wódz normński Ryszard I sprowadził na tę skalistą wyspę benedyktynów.

W Polsce sanktuarium św. Michała Archanioła znajduje się w Miejscu Piastowym, w obrębie zespołu klasztorного księży michalitów – zgromadzenia zakonnego w sposób szczególny szerzącego cześć Archanioła. O wielkiej czci św. Michała w naszym kraju świadczy bardzo wielka liczba kościołów w Polsce pod jego wezwaniem – prawie 350. O popularności św. Archanioła świadczy również to, że aż 222 polskie miejscowości zawdzięczają swoją nazwę imieniu św. Michała. Jego obraz znajduje się w herbach 11 polskich miast.

W ikonografii św. Michał przedstawiany jest w tunice i paliuszu, w szacie władcy lub jako wojownik w zbroi. Skrzydła św. Michała są najczęściej białe, niekiedy pawie. Włosy czasem są przytrzymywane przez opaskę lub diadem zwieńczony Krzyżem. Atrybutami Archanioła są: globus. Krzyż, laska, lanca, miecz, oszczep, puklerz, zbroja rycerska, waga do odmierzania dobrych i złych uczynków zmarłego, szatan w postaci smoka leżącego u stóp, niekiedy skrępowanego, tarcza z napisem: *Quis ut Deus! – Któż jak Bóg!*



Miejsce Piastowe
– Sanktuarium św. Michała

Eucharystia źródłem siły i radości

W Ameryce żyje Tom Monaghan, bardzo bogaty człowiek. Zarabia rocznie około dwóch miliardów dolarów. Prowadzi w 66 krajach restauracje Domino's Pizza. Zatrudnia 120 tysięcy pracowników. Otóż ten Tom tak mówi: *„Tak sobie układam plan dnia, że codziennie odmawiam różaniec i uczestniczę we Mszy Świętej, przyjmując do swego serca Jezusa w Komunii Świętej, bo to jest moja największa siła i źródło nieustannej radości”.*

Eucharystia to największa siła i źródło nieustannej radości!

To prawda. Msza Święta i Komunia Święta są największą siłą i źródłem nieustannej radości.

Dlaczego? Bo w czasie Mszy Świętej spotykamy się z Panem Jezusem aż na cztery sposoby: 1. – w zgromadzeniu, 2. – w Słowie Bożym, 3. – w osobie kapłana, 4. – pod postacią chleba i wina.

A kim jest Jezus? Pan Jezus tak sam powiedział o sobie: „Ja jestem światłością świata, kto chodzi ze mną, nie błądzi w ciemnościach”; „Pokój mój daję wam”.

We Mszy Świętej Jezus wlewa w nasze serca Światłość, daje nam Ducha Świętego i wszystkie Jego dary. Daje nam pokój, uwalnia nas od lęku, daje nam radość prawdziwą. We Mszy Świętej daje nam boską moc do pokonania zła. Daje nam swoją miłość.

Msza Święta, Eucharystia, Najświętszy Sakrament to niewysychające źródło Bożej miłości.

Jeżeli pragniesz, aby w twoim domu zagościła miłość, to codziennie bierz udział we Mszy Św. i przystępuj do Komunii Świętej. Jeżeli tylko możesz, nie opuszczaj Mszy Św., bo wiele tracisz.



Tom Monaghan

Pewien proboszcz słyszał, jak jego parafianin mówił: „Po co ja będę chodził do kościoła na Mszę Świętą, przecież wystarczy, że pomodłę się w swoim ogródku”. Kapłan postanowił odwiedzić go i porozmawiać. Wieczorem usiedli razem przy kominku, w którym tliły się rozżarzone węgielki. Proboszcz wziął szczypce i wyciągnął rozżarzony do czerwoności węgielki, po czym odłożył go na bok. Wkrótce węgielki zaczął przygasać. „Co ksiądz zrobił? Nie wolno wyjmować węgielki z ogniska, bo zgaśnie”. Wtedy kapłan powiedział: „takie rozpalone ognisko to Msza Święta, a tymi węgielkami są wszyscy ludzie ochrzczeni. Takim węgielkiem jesteś i ty. Kiedy przestajesz chodzić do kościoła, nie uczestniczysz w Świętym Zgromadzeniu,

gaśnie w tobie wiara w Boga, gaśnie miłość, gaśnie nadzieja. I już nie wiesz, po co żyjesz”. Mężczyzna zamyślił się. I długo nic nie mówił.

Od tej pory proboszcz bardzo często widywał go w kościele na Mszy Świętej.

Przed beatyfikacją – Maryjny klimat rodzinnego domu

Stefan Wyszyński, przyszły Prymas Polski, urodził się 3 sierpnia 1901 roku w miejscowości Zuzela nad Bugiem, na pograniczu Podlasia i Mazowsza. Rodzina Wyszyńskich słynęła z przywiązania do wiary katolickiej i kultywowania tradycji patriotycznej. Dziadek – Piotr Wyszyński, pochodził z Podlasia, gdzie po upadku powstania styczniowego katolicy i unicy zostali poddani represjom ze strony rosyjskiego zaborcy. Urzędnicy carscy w sposób wyjątkowo gorliwy wdrażali tam politykę rusyfikacji oraz próbowali odrywać duchownych i wiernych od Kościoła. W obronę szczególnie prześladowanych grekokatolików zaangażował się Piotr Wyszyński, którego władze carskie zmusiły w końcu do opuszczenia Podlasia. Przeniósł się w rejony wschodniego Mazowsza, gdzie w okolicy Łochowa, na obszarze parafii Kamieńczyk, nabył niewielką posiadłość.

Ojciec Stefana, Stanisław Wyszyński, wychowywał się już w Kamieńczuku. Podążając za swoim zamiłowaniem do muzyki, poświęcił się najpierw studiom muzycznym, a później pracy organisty w Gałkówku, potem w Prostyni i wreszcie w Zuzeli, gdzie przyszedł na świat Stefan. W 1899 r. Stanisław Wyszyński ożenił się z Julianną Karp. Stefan był ich drugim dzieckiem. Jako pierwsza urodziła się córka Anastazja, potem przyszedł na świat jeszcze dwie dziewczynki: Stanisława i Janina, oraz syn Wacław, który niestety zmarł, mając 11 lat.

W późniejszych wspomnieniach kardynał Wyszyński często podkreślał, jak wiele zawdzięcza rodzicom. Otoczyli go miłością i zapewnili szczęśliwe dzieciństwo. Kochał ich, podziwiał i zawsze darzył ogromnym szacunkiem. Wychowali go w duchu miłości do Boga, Matki Najświętszej i ojczyzny, wpoili mu poszanowanie dla pracy, chleba i zboża, uwrażliwili na potrzeby najuboższych oraz wszelkie przejawy niesprawiedliwości i krzywdy społecznej. Także siostry darzyły Stefana serdeczną miłością. Niezmiernie dumne z brata, pomagały mu często i wyręczały w pracach domowych.

Rodzinę Wyszyńskich wyróżniała wielka cześć dla Matki Bożej. Kult maryjny rodzinnego domu wywarł duży wpływ na osobowość Stefana Wyszyńskiego, który po latach tak o tym wspominał: „Ojciec mój z upodobaniem jeździł na Jasną Górę, a moja matka – do Ostrej Bramy. Razem się potem schodzili w nadbużańskiej wiosce, gdzie się urodziłem, i opowiadali wrażenia ze swoich pielgrzymek. Ja, mały brzdąc, podsłuchiwałem, co stamtąd przywozili. A przywozili bardzo dużo, bo oboje odznaczeni byli głęboką czcią i miłością do Matki Najświętszej i jeżeli co na ten temat ich różniło – to wieczny dialog, która Matka jest skuteczniejsza: czy ta, co w Ostrej Bramie, czy ta, co Jasnej broni Częstochowy. (...) a w domu, nad moim łóżkiem wisiały dwa obrazy: Matki Bożej Częstochowskiej



Stanisław i Julianna Wyszyńscy z dziećmi, fot. NAC.

i Matki Bożej Ostrobramskiej. I chociaż w onym czasie do modlitwy skłonny nie byłem, zawsze cierpiąc na kolana, zwłaszcza w czasie wieczornego różańca, jaki był zwyczajem naszego domu, to jednak po obudzeniu się długo przyglądałem się tej Czarnej Pani i tej Białej. Zastanawiało mnie tylko, dlaczego jedna jest czarna, a druga – biała. To są najbardziej odległe wspomnienia z mojej przeszłości”.

W 1910 roku rodzina Wyszyńskich przeniosła się do miejscowości Andrzejewo w powiecie ostrowskim na Mazowszu, gdzie Stanisław dostał nową posadę. Niebawem po przeprowadzce Stefan przeżył wstrząs związany z niespodziewaną śmiercią matki. Julianna Wyszyńska zmarła po urodzeniu ostatniej córki – Zofii, która zresztą miesiąc później też zmarła. Na krótko przed śmiercią matki doszło do zdarzenia, które dziewięcioletni wówczas Stefan zapamiętał na całe życie. Otóż pewnego wieczoru umierająca matka słabym głosem poprosiła syna, aby się ubrał. Chłopcu wydawało się, że chce go posłać po leki do apteki. Ale kiedy zaczął wkładać palto, powstrzymała go ruchem ręki i powiedziała, żeby się ubrał inaczej. Wtedy Stefan wyczuł intencję matki. Miał się przebrać w szaty kapłańskie i służyć Bogu.

Ogromna tęsknota za matką sprawiła, że Stefan odczuwał szczególną potrzebę modlitwy do Matki Bożej, całkowicie zawierając Jej opiece. Żal z powodu odejścia matki pobrzmiewał w nim jeszcze długo, w pewien sposób kształtując jego postawę religijną. Będąc młodym księdzem, wypowiedział znamienne słowa: „Pojechałem z prymicją na Jasną Górę, aby mieć Matkę... Matkę, która już będzie zawsze, która nie umiera”. Słowa te świadczą, że Stefan Wyszyński widział w Maryi także własną Matkę, która go nigdy nie opuści. Zawierzenie Matce Bożej rekompensowało mu nieszczęścia osobiste i przeżywane tragedie narodowe, dawało siłę połączoną z niewieścią dobrocią i łagodnością.

Rocznica powrotu dzwonu z 1623 roku do naszej parafii

Historia i codzienne doświadczenie mówią nam, że dzwon jest wiernym towarzyszem człowieka w radości i smutku, w doli i niedoli. Dzwon towarzyszy człowiekowi jakby ktoś żywy, jakby jaka osoba.

W kulcie Starego Testamentu nie znano dzwonów. Kapłani wzywali wiernych przy pomocy trąb. Po ustaniu prześladowań, w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, funkcję dzwonu spełniał róg lub grzechotka, o ile wierni nie mieli daleko do świątyni. W późniejszych wiekach zwoływano wiernych uderzeniem młota w kawał metalu. I wreszcie na początku VII wieku wprowadzono w Europie Zachodniej dzwony do użytku kościelnego. Na dzwonach, zwłaszcza dużych, można oglądać różne dekoracje, daty wykonania, imiona dzwonów, napisy fundacyjne, podpisy ludwisarzy.



Niestety, w czasie wojen, tysiące dzwonów, nawet niekiedy cennych, zostało przetopionych na działa. Piotr Wielki zarekwirował 500 dzwonów. W czasie I wojny światowej na terenie Niemiec zniszczono 50 % dzwonów, a podczas II wojny światowej znacznie więcej. Z Niemiec i państw okupowanych zabrano wtedy 80 tys. dzwonów.

W Polsce znano dzwony już w XI wieku. Największy z nich na wieży wawelskiej. Waży ponad 9 ton. Odlano go w 1520 roku z armat zdobytych na Moskalach. Jest to słynny „Zygmunt”. Jego serce waży 300 kg. Legenda głosi, że pewien lutnika, gdy odlewano serce tego dzwonu, strzaskał swoją lutnię i wrzucił do roztopionego metalu. I stąd jego piękny ton. Również na Wawelu znajduje się najstarszy z zachowanych w naszej ojczyźnie dzwon „Nowak” z końca XIII wieku. W Toruniu dzwon „Tuba Dei” z roku 1500 waży 7 ton.

Na licznych dzwonach, szczególnie w średnich wiekach, umieszczano następujący napis: *Vivos voco, mortuos plango, fulgura frango*. Znaczący to: wzywam żywych, opłakuję zmarłych, chronię przed burzami. Warto zastanowić się nad tymi słowami.

Może najpierw nad ostatnim z nich: *fulgura frango* – chronię przed burzami (błyskawicami). Przez długie lata podczas burzy uderzano w dzwon. Wiercono, że jego głos odrzuca deszczowe chmury i przeszkadza piorunom. Dzwonienie w czasie burzy ma jednak jeszcze inny, ważniejszy cel. Wzywa ono wierzących do modlitwy. W Polsce np. podczas burzy w wielu domach, dzisiaj jeszcze, w oknie wystawia się gromnicę (chroni od gromu), krzyż, obrazy religijne. W tym czasie domownicy modlą się lub śpiewają *Kto się w opiekę*. Warto naśladować ten dawny, piękny zwyczaj.

Fulgura frango. W danych wiekach, w każdym mieście, a nawet w niektórych wioskach, czuwała w nocy straż. Gdy dostrzeżono ogień, uderzano natychmiast w dzwon. W takiej chwili mieszkańcy tłumnie biegli do gaszenia pożaru i ochrony całych jeszcze domostw. Bez tego ostrzeżenia dzwonu straty byłyby bez porównania większe.

Mortuos plango – opłakuję umarłych. W licznych parafiach, jeszcze dzisiaj, istnieje zwyczaj zawiadamiania duszpasterza o śmierci parafianina. Wówczas odzywa

się dzwon. Wszyscy wiedzą, że ktoś umarł. Dowiadują się kto, i modlą się w jego intencji.

Rzewny jest bardzo zwyczaj odprowadzania zmarłego z kościoła na cmentarz przy dźwięku dzwonów. Ich głos towarzyszy zmarłemu w jego ostatniej drodze. Dobrze, o ile zmarły posłuszny był temu głosowi, gdy wzywał go za życia do modlitwy.

Stanisław Wyspiański napisał rapsod historyczny *Kazimierz Wielki*. W chwilach niewoli politycznej sławny artysta, chcąc pocieszyć swych współziomków, stawia im przed oczy postać wielkiego króla. W tym poemacie Wyspiański pisze: „A były mu dzwony ze wszystkich kościołów, a były mu dzwony żałośnie”. Po śmierci Stalina do wielu parafii przybywali przedstawiciele władz z żądaniem dzwonienia. Duszpasterze jednak nie posłuchali tego wezwania. Bo przecież trudno dzwonić temu człowiekowi, który tak bardzo daleko stał od Kościoła, a nawet go prześladował.

Vivos voco – żyjących wzywam. Prawie we wszystkich parafiach istniał i w większości istnieje zwyczaj zawiadamiania wiernych odgłosem dzwonów o nabożeństwie. Dzwony uderzały zazwyczaj pół godziny przed nabożeństwem, niekiedy godzinę przed Mszą św. W niektórych ośrodkach sygnaturka odzywa się 5 lub 10 minut przed rozpoczęciem nabożeństwa.

Wzywam żywych do modlitwy. W wielu kościołach w piątek o godz. 15.00 odzywały się dzwony dla uczczenia konania i śmierci Jezusa na krzyżu. Wówczas pobożni wierni zwykli odmawiać Koronkę do Miłosierdzia Bożego.

W licznych kościołach odzywa się dzwon w czasie sumy, podczas podniesienia. I wtedy ci, którzy są w swoich mieszkaniach, klękają i oddają hołd Jezusowi Eucharystycznemu. Najbardziej znane jest jednak dzwonienie na Anioł Pański. Powstało ono podczas wypraw krzyżowych (1095 r.). Modlitwa na Anioł Pański weszła już w nasz zwyczaj narodowy i w sztukę. Kazimierz Przerwa-Tetmajer pisze słynny wiersz na *Anioł Pański biją dzwony, niech będzie Chrystus pochwalony*...A artysta malarz przedstawia rolnika, który przerywa orkę, patrzy w kierunku kościoła i odmawia modlitwę Anioł Pański, bo odzywa się dzwon. Polacy obiecali swemu Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, że będą w jego intencji odmawiać Anioł Pański. W dzwon

uderza się również z okazji kościelnych i narodowych, znamiennych rocznic lub wydarzeń.

Ks. Szymon Świeży, który był proboszczem do 1774 roku, rozpoczął budowę Kościoła od wznoszenia wieży. Budowę wieży zakończono w 1751 roku. Na wieży, do niedawna, znajdowały się trzy dzwony. Najstarszy dzwon pochodzi z 1489 roku, drugi z 1555 roku, trzeci – z 1922 roku.

18 września ubiegłego roku, powrócił po 78 latach „niewoli”, zrabowany przez okupanta niemieckiego, czwarty dzwon, pochodzący z 1623 roku. Dziękuję wszystkim ludziom dobrej woli, którzy się przyczynili do tej podniosłej chwili zwrotu i zainstalowania zabytkowego dzwonu na wieży kościelnej. Dziękuję: księdzu proboszczowi Hubertowi Fleier z parafii św. Gertrudy z Winterlingen, Panom z Rady Parafialnej, Heraldowi Fischer, Andrzejowi Putek.

Firmie mgr. inż. Pawła Szydłak z Krotoszyna za udźwignienie i wykonanie montażu konstrukcji do zawieszenia dzwonu oraz wykonanie automatyki dzwonnicej.

Firmie kamieniarskiej p. Jacka Węglarzego za rozebranie bruku i położenie peszla z kablem instalacyjnym.

Firmie p. Leszka Kowalskiego za doprowadzenie instalacji elektryczno-siłowej, zainstalowanie nowej

skrzynki rozdzielczej przy starej zakrystii oraz podłączenie dzwonu.

Panu projektantowi Henrykowi Dubiel za wykonanie projektu wykonawczego zasilania napędu dzwonów.

P. mgr. Jackowi Konior – kierownikowi Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Delegatury w Białymoku-Białej.

Dziękuję Wam, Drodzy Parafianie, za złożone dary ofiarne oraz wpłaty na konto parafialne.

Dzwon odezwał się 8 marca po raz pierwszy na Mszy Św. o godz. 7.30. Dzwoni przed każdą Mszą Św. w ciągu tygodnia i w niedzielę, na Anioł Pański, o godz. 6.00, 12.00, 18.00, o 21.00 Apel Jasnogórski i w piątek o 15.00 na Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

Koszt całej inwestycji, materiały, robocizna wyniosły 19.300 zł.

W kościele Sióstr Wizytek w Jaśle, gdy remontowano kościół, widniał taki napis: „Kto mi na ziemi świątynię buduje, temu Ja w niebie miejsce przygotuję”.

Znamy stare powiedzenie: „Kto co złoży na Dom Boży, z tego nigdy nie zuboży”.

Bóg zapłać Wam za wszelkie dobro, za ofiarność.

Szczęść Boże
Ks. Proboszcz

18 września – Święto Świętego Stanisława Kostki

Stanisław Kostka urodził się 28 grudnia 1550 roku na Mazowszu, w miejscowości Rostkowo. Nie znamy szczegółów jego dzieciństwa. W wieku 14 lat udał się wraz ze starszym bratem do szkoły prowadzonej przez jezuitów w Wiedniu. Po początkowym okresie, kiedy musiał nadrobić braki w dotychczasowej edukacji, stał się jednym z prymusów. Pod koniec trzeciego roku nauki Stanisław był już jednym z najlepszych uczniów. Zachowały się zeszyty Stanisława ze szkoły wiedeńskiej z poprawkami nauczyciela.

Stanisław spędzał wolny czas na modlitwie i kontemplacji. Zadawał sobie różne pokuty i biczował się. To nie podobało się jego kolegom, bratu, nauczycielom. Jednak nie dał się im przekonać do zmiany trybu życia.

W grudniu 1565 roku bardzo ciężko zachorował. Właściciel kamieniczki, w której mieszkał, był protestantem i nie pozwolił na przybycie kapłana z Najświętszym Sakramentem. Stanisław bardzo to przeżywał i modlił się. W tym czasie ukazała mu się Matka Najświętsza i dała mu na ręce Dzieciątka Jezus. Ukazywała mu się również św. Barbara, która w towarzystwie aniołów przynosiła mu Komunię Świętą.

Kiedy wyzdrowiał, postanowił wstąpić do zakonu jezuitów. Jego rodzice nie chcieli się na to zgodzić. Wtedy Stanisław w przebraniu żebraka uciekł z Wiednia i przez Augsburg i Dylinę podążył do Rzymu. W Rzymie

został przyjęty do nowicjatu przy kościele św. Andrzeja, gdzie wyróżniał się pobożnością. W wieku 18 lat, na początku 1568 roku, złożył śluby zakonne. W sierpniu nagle zachorował i zmarł z 14 na 15 sierpnia. Kilka dni wcześniej napisał list do Matki Bożej, w którym prosił, by zmarł w święto Wniebowzięcia. W chwili śmierci mówił, że widzi Matkę Boską, która przyszła po niego.

Kult św. Stanisława Kostki zrodził się spontanicznie po jego śmierci. W 1606 roku Stanisław został ogłoszony błogosławionym. Był pierwszym członkiem Towarzystwa Jezusowego wyniesionym na ołtarze. W roku 1674 został ogłoszony jednym z głównych patronów Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litwy. W 1726 r. wraz z Alojzym Gonzagą został kanonizowany. Jan XXIII uznał św. Stanisława patronem młodzieży polskiej.



O DAR MĄDROŚCI

Prosimy Cię, Panie, za wstawiennictwem św. Stanisława, oświeć światłem swojej mądrości umysły nasze i daj nam pomoc potrzebną w nauce, by prawda, którą zdobywamy, utwierdziła nas przy Tobie. Spraw, byśmy wykorzystując zdobytą wiedzę, służyli Tobie w braciach naszych i wespół z Tobą pracowali nad doskonaleniem świata. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

To cud, że mogę być księdzem

Pan Bóg wołał go zawsze, ale kiedy Mateusz poszedł do seminarium, Dawid powiedział sobie: „No to ja już jestem zwolniony. Jeden jest, to wystarczy” – opowiadają Aleksandra i Zygmunt Hilusowie, rodzice neoprezbitera z Berlina.

Kiedy w niedzielę 26 lipca ks. Janusz Gacek, proboszcz parafii św. Marcina w Pisarzowicach, witał w kościele parafialnym neoprezbitera ks. Dawida Hilusa i wszystkich uczestników Mszy Św. prymicyjnej, mówił: „*Tak jak wy cieszyście się z narodzin każdego kolejnego dziecka w rodzinie, tak ja jako kapłan cieszę się z narodzin każdego następcy*”.

Dzięki rodzinie Hilusów taką uroczystość Pisarzowice przeżywały po raz drugi w ciągu ośmiu lat. Ksiądz Dawid został wyświęcony 13 czerwca br w Berlinie. Jego starszy brat, Mateusz – osiem lat wcześniej.

Są bardzo mocno związani z Pisarzowicami, choć wychowywali się w bawarskim Augsburgu. Z Pisarzowicz pochodzi ich mama Aleksandra. Tutaj wciąż mieszka ich babcia Maria Olearczyk. Tata Zygmunt urodził się w Rudzie Śląskiej. Do Augsburga przyjechali w latach 80, XX wieku. Doczekali się dwóch synów i trzech córek. Na świat kolejno przychodzili: Marta, Mateusz, Judyta, Dawid i Magdalena. – w Niemczech była już cała moja rodzina. Nam tu było dobrze. A żona nigdy nie chciała wyjeżdżać. Sąsiedztwo Oświęcimia blisko jej rodzinnych stron mocno w niej siedziało, oboje pracowaliśmy jako psychologowie, aż przyszła Solidarność i stan wojenny – opowiada Zygmunt. – Otworzyłem usta i wtedy władza zaczęła nam grozić. Chcieli się nas pozbyć – dali nam paszporty w jedną stronę.

W Bawarii Hilusowie związali się z Drogą Neokatechumenalną.

Jak wychować dwóch księży? – Ja z tym nie mam nic wspólnego. To jest powołanie odgórne – mówi Zygmunt. – Ja w życiu tylko grzeszyłem. I tak mnie zaskoczyła ta decyzja Pana Boga, że chciał ich obu. Naturalnie cieszymy się, ale podchodzę do tego z dużą pokorą.

Jego żona dodaje, że obaj księża to dwie różne osobowości: Mateusz jest energiczny, żywiołowy, to dobry organizator. Dawid – spokojny, mało mówny, o uosobieniu filozoficznym. Nie było łatwo zdecydować mu się na kapłaństwo. Walczył z tym. Miał dziewczynę, rozpoczął studia dziennikarskie.



Od lewej: proboszcz ks. Janusz Gacek, Zygmunt i Aleksandra Hilusowie, ks. Dawid Hilus i ks. Piotr Homel – wikary w Pisarzowicach. Urszula Rogólska /Foto Gość

I kiedyś, kiedy wróciliśmy z urlopu, zastaliśmy go całkowicie rozbitego – opowiadają rodzice. Powiedział tylko, że chyba Pan Bóg go woła do kapłaństwa. Daliśmy mu spokój. Przez 10 dni się męczył. I po tym czasie powiedział, że idzie do seminarium. Rozstanie z dziewczyną było bolesne dla obojga, ale głos Pana Boga był silniejszy. Dziś jest bardzo szczęśliwy. Widzimy to.

I Mateusz i Dawid skończyli seminarium Redemptoris Mater, związane z neokatechumenatem. Mateusz w Kolonii, Dawid – w Berlinie.

– Kiedy dzisiaj wybieramy Pana Boga, to może myślimy, że tracimy coś i to coś bardzo cennego: nasz czas, nasze życie, radość życia – mówił w homilii w Pisarzowicach ks. Dawid. – A wszyscy szukamy szczęścia. Dla mnie to naprawdę cud, że mogę być dzisiaj księdzem. Bo choć wiedziałem, że kapłaństwo jest moim powołaniem, to myślałem, że czegoś będzie mi brakowało: małżeństwa, dzieci. Z tymi myślami musiałem się zmierzyć... Ale ktoś, kto się żeni, nie jest smutny, że nie wolno mu poślubić wiele kobiet. Cieszy się, że może poślubić tę jedyną.

Mówiąc o swoim wyborze Chrystusa, ks. Dawid podkreślił, że to On jest tym, który daje wszystko. Powiedział „tak” Ojcu. Jezus z miłości do nas oddał swoje życie, byśmy dziś mogli podjąć właściwą decyzję. – Jego królestwo nie jest tylko wewnętrznym doświadczeniem, czymś poza naszą historią. Chrystus jest tym, który naprawdę może zmienić nasze życie, dzisiaj – podkreślił neoprezbiter.

Ksiądz Dawid już jako diakon trafił do parafii pod Berlinem, w której chrześcijanie stanowią 6 proc. mieszkańców, a katolicy – 3 procent, – ludzie nie wiedzą tam nic o Jezusie Chrystusie. To takie misyjne miejsce – uśmiecha się. – Będzie dużo pracy. Ale ufam, że to moja droga, by być świętym człowiekiem i księdzem. Chcę być pokorny, zawsze kochać Kościół, i mieć wokół siebie siostry i braci, którzy mówią prawdę...

Urszula Rogólska

9 sierpnia 2020 r. Gość Niedzielny

Zdalne nauczanie

Jesteśmy na finiszu wakacji i stajemy na progu Nowego Roku Szkolnego 2020/2021. Wszyscy stawiamy sobie pytania: Jaki będzie ten rok szkolny? Jak będzie wyglądała edukacja w szkole? W dobie pandemii to wielka niewiadoma. Mamy jednak nadzieję i ufamy Opatrzności Bożej, że od września wrócimy do stacjonarnych zajęć w szkole.

W niniejszym artykule chcę krótko podsumować okres nauki zdalnej. W dniu 12 marca tradycyjne zajęcia w szkołach zostały zawieszane, edukacja szkolna w całości została przeniesiona na płaszczyznę online. Pojawiło się nowe wyzwanie dla nauczycieli, rodziców i uczniów – nauka zdalna. Na początku rozpoznawano możliwości dostępu do urządzeń komunikacyjnych uczniów. Dla potrzeb uczniów i nauczycieli nasza szkoła otrzymała 20 laptopów pozyskanych przez Gminę Hażlach w ramach realizacji projektu „Zdalna szkoła – Wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego” oraz „Zdalna Szkoła + w ramach Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej” ze środków Europejskiego Funduszu Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014–2020. Nauczyciele naszej szkoły brali udział w webinarach, kursach i szkoleniach internetowych. Ważny był stały kontakt z każdym uczniem i rodzicem, poszukiwano różnych komunikatorów. Początkowo wysyłano materiały do nauki przez dziennik elektroniczny, komunikowano się przez Skype, Messenger, Discord, telefon. Niestety często pojawiały się trudności z połączeniem internetowym. Dla większości była to zupełna nowość, nie obyło się bez frustracji i zdenerwowania. Aby usprawnić system nauczania zdalnego, dzięki staraniom p. dyrektor Małgorzaty Banot oraz p. Radosława Miklara wprowadzono jedną platformę edukacyjną G Suite, gdzie do końca roku szkolnego prowadzono lekcje online. Oprócz realizacji podstawy programowej uczniowie rozwijali także własne zainteresowania i talenty (m.in. zakładali

hodowle roślin, czytali książki, wykonywali różnorodne prace plastyczne, a także zwiedzali naszą miejscowość i okolice.

W dniu 26 czerwca poszczególne klasy spotkały się z wychowawcami w klasach, by odebrać świadectwa i nagrody. Wszyscy uczniowie naszej szkoły otrzymali promocję do następnej klasy, a uczniowie klasy ósmej w komplecie ukończyli szkołę.

Na zakończenie w imieniu p. Dyrektor oraz nauczycieli naszej szkoły chcę podziękować Rodzicom, którzy w tym trudnym czasie, godząc niejednokrotnie obowiązki zawodowe pomagali i wspierali swoje dzieci w nauce. Na pewno w tej nowej sytuacji nie obyło się bez potknięć, a nawet, być może – wpadek – ze strony nas – uczących. Jeśli Sz. P. Rodzice zauważyli je, to w imieniu wszystkich pedagogów serdecznie przepraszam. Nikt nie przewidywał takiego pandemicznego zamieszania jeszcze w lutym, kiedy ferie zimowe dobiegały końca. Nikt też tego nie zaplanował, ani nie przerabiał wcześniej. Nie było żadnej reżyserki, ni próby generalnej. Po raz pierwszy wcielony musiał zostać w życie termin „nauczanie zdalne”. Myślę, że zarówno nauczyciele, rodzice i uczniowie zdali egzamin z nauczania zdalnego, ale większość z nas tęskni za wzajemnym kontaktem i pragniemy wrócić do stacjonarnych lekcji. W chwili pisania artykułu otrzymałam informację od Pani dyrektor Małgorzaty Banot, że pierwszego września wracamy do szkoły.

Teresa

Młodzi bronią kościołów

Francja to kraj, w którym coraz częściej dochodzi do profanacji obiektów sakralnych. Dwóch młodych francuskich katolików, Gauthier i Guillaume, postanowiło chociaż symbolicznie temu zaradzić. Wraz z przyjaciółmi rozpoczęli nocne czuwanie przed świątyniami. Z czasem zaczęli się przyłączać do nich także inni. Tak powstał ruch *Protège ton église* (Chroń swój kościół). Działa już w Paryżu, Nantes, Nicei i wielu innych miastach.

Jak informuje portal Vatican News, do ruchu należą zazwyczaj ludzie młodzi, mający najwyżej 30 lat. Organizują się przez internet. Zamieszczają zdjęcia z „nocnych czuwań” w mediach społecznościowych. Unikają jednak

pokazywania twarzy. Nie chcą stać się przedmiotem agresywnych komentarzy. „Zależy nam, aby byli to ludzie zrównoważeni, których nie poniosą emocje i nie dojdzie np. do bijatyki z wandalami” – wyjaśnia Gauthier zasady przyjmowania do ruchu. Ci, którzy chcą się do ruchu przyłączyć, a nie mogą uczestniczyć w „nocnych czuwaniach” proszeni są o modlitwę. Zwłaszcza w intencji tych, którzy dopuszczają się profanacji „bo nie wiedzą, co czynią”. Patronem ruchu jest bł. Noël Pinot, kapłan zgilotynowany w czasie rewolucji francuskiej za odprawienie Mszy Św. idąc na szafot, jeszcze w szatach liturgicznych, miał powtarzać słowa rozpoczynające niegdyś Mszę: „Przystępuję do ołtarza Bożego”.

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. We wtorek, 1 września rozpoczynamy nowy rok szkolny i katechetyczny.
2. W niedzielę, 6 września – dziękujemy Panu Bogu za szczęśliwie zebrane plony w tegorocznych żniwach. Msza św. dziękczynna w Rudniku o 9.30, zaś w kościele parafialnym o godz. 11.00.
3. W niedzielę, 13 września – Odpust ku czci Najświętszego Imienia Maryi w Rudniku. **Suma odpustowa o godz. 11.00 – w Rudniku.** O godz. 16.00 nieszpory i Nabożeństwo Fatimskie – również w Rudniku. Msze św. 7.30, 9.30 w kościele parafialnym oraz w kaplicy Opatrzności Bożej o godz. 17.00
4. W niedzielę, 20 września obchodzimy Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Ofiarą /do puszek/ wspieramy Diecezjalne Radio *Anioł Beskidów*.
5. W czwartek, 24 września – parafia Św. Mikołaja w Bielsku-Białej obchodzi liturgiczną uroczystość Rocznicy Poświęcenia Kościoła Katedralnego.
6. W niedzielę, **27 września – Odpust ku czci Św. Michała Archanioła** – Patrona naszej Parafii. Suma odpustowa o 11.30. Słowo Boże wygłosi o. Winicjusz – franciszkanin. Zapraszamy poczty sztandarowe, panów do baldachimy, dzieci I-szo Komunię w strojach, panie w strojach regionalnych oraz wszystkich wiernych do licznego udziału w uroczystości odpustowej. Nieszpory odpustowe o godz. 16.30 i Msza św. o 17.00 – w kaplicy Opatrzności Bożej.
7. W środę, 30 września przypada całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu. Początek adoracji o godz. 8.00 i zakończenie Mszą św. o godz. 17.00

INTENCJE MSZALNE

01.09.2020 Wtorek

17.00 Za ++ Bronisławę Brachaczek, Annę, Piotra, Erwina Parchańskich, ++ Zofię, Jana Gremlik.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za + wujka Tadeusza – od siostrzenicy Iwony.

02.09.2020 Środa

16.00 Rudnik: Za ++ Władysławę, Telesfora Waleczek.

17.00 1. Za ++ Bronisławę, Alojzego Siekierka, syna Wiesława.

2. Za + ojca Tadeusza Kołatek – od synów Tomasza, Adama i córki Magdaleny.

03.09.2020 I Czwartek Wspomnienie

Św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła

17.00 1. Za ++ Antoniego Kuchejda, syna Zbigniewa, rodziców, teściów, ++ pokrewieństwo; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + Leszka Swobodę w 1 rocznicę śmierci.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za + Zofię Foltyn – od Heleny i Stanisława Zawistowskich z rodziną.

04.09.2020 I Piątek

16.00 Rudnik: Za + Bronisława Chmiel w 2 rocznicę śmierci, jego rodziców Bronisławę i Teofila, teściów Władysławę i Franciszka, siostry Annę, Renatę i Elżbietę, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 Msza św. szkolna: Za ++ Emilię Piekar w 13 rocznicę śmierci, męża Józefa, syna Stanisława.

05.09.2020 I Sobota

8.00 Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny

13.00 Ślub: Małgorzata Staniek – Wojciech Kania

17.00 1. Za ++ Wandę, Tadeusza Bortlik, Franciszka Kłóska; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Dziękczynna – w 20 rocznicę ślubu Marzeny i Bartłomieja z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Bożej Opatrzności dla rodziny.

06.09.2020 XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA

7.30 Za ++ rodziców Alojzję, Józefa Czakon, Annę, Wawrzyńca Świerkosz, ++ brata, siostry, szwagrow, bratową Marię oraz siostrzeńców; domostwo do Opatrzności Bożej.

9.30 Rudnik: Dziękczynna – za szczęśliwie zebrane plony w tegorocznych żniwach, z prośbą o Boże błogosławieństwo w dalszych pracach na roli.

11.00 Dziękczynna: za szczęśliwie zebrane plony w tegorocznych żniwach, z prośbą o Boże błogosławieństwo w dalszych pracach na roli.

13.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Ślub rzym.: Ewelina Hanzel – Mateusz Szczypka

16.30 Nieszpory – w kaplicy Opatrzności Bożej

17.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za ++ Krzysztofa Pietrzyk, Józefa Gałuszkę, Anielę Ociepka, ++ z rodzin Gałuszka, Cwiączek, Ociepka, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

07.09.2020 Poniedziałek Wspomnienie

Św. Melchiora Grodzieckiego, prezbitera i męczennika

17.00 Za ++ Karola Gabzdyl w 8 rocznicę śmierci, żonę Marię w 12 rocznicę śmierci, Ludwika, Marię Wawrzyczek, Karola, Zuzannę Gabzdyl, Zofię, Wiktora Gabzdyl.

08.09.2020 Wtorek ŚWIĘTO NARODZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

17.00 Za ++ Jana, Karolinę Bijok, syna Józefa, synową Albinę, córki Zofię i Marię, Emila, Marię Bijok, Jana Kamińskiego, Oliwierza Zbijowskiego, ++ z rodzin Bijok, Kamiński, dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: 1. Za + Martę Zorychta w 3 rocznicę śmierci, męża Ludwika, rodziców

Marię, Ludwika Szczypka, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Do Miłosierdzia Bożego o wieczną szczęśliwość dla śp. Marii Mokrzyckiej – od rodzin Ewy Foltyn, Leszka Mider, Piotra Żyła, Józefa Koczy.

09.09.2020 Środa

16.00 Rudnik: Za + ojca Adolfa Kałużę.

17.00 1. Za ++ rodziców Bronisławę, Władysława Kłoczek, synową Bożenę, synów Tadeusza i Krzysztofa, ++ rodziców z obu stron.

2. Za + Marię Mokrzycką – od Justyny Morski – Żmij i Marii Krzyżowskiej.

10.09.2020 Czwartek

17.00 1. Za ++ Marię, Pawła Kuchejda, syna Emila, ++ z rodzin Kuchejda i Parchański; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za ++ Marię i Bronisławę Mokrzyckich, ++ Annę, Alojzego Stoły, synów Józefa, Wiktora i Feliksa, Joannę, Alojzego Gocman, syna Teofila, Jadwigę, Antoniego Małyjurek, Marię, Józefa Piekara, Marcelę, Wiktora Stoły, wszystkie dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za + Tadeusza Kołatek – od Klubu Sportowego „Błyskawica” – Kończyce Wielkie

11.09.2020 Piątek

16.00 Rudnik: Za ++ Ewę Szuster, męża Ludwika, 2 synów, 3 córki, zięciów, + Irenę Dędyś, męża Józefa..

17.00 1. Msza św. szkolna: Za + Zofię Foltyn – od koleżanek.
2. Za + Marię Mokrzycką – od rodzin Machej, Małyjurek, Piekara

12.09.2020 Sobota Wspomnienie Najświętszego Imienia Maryi

8.00 Za ++ Annę, Jana Wija, ++ z rodzin Nedwed i Wija, + Jadwigę, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

13.00 Ślub rzym.: Adrian Polok – Izabela Lema

17.00 1. Za ++ Karola Smelik, 2 żony, 3 synów, synową Helenę, męża Alojzego Kula, jego rodziców, siostrę, ++ całą rodzinę Kulową i Smelikową, + Ks. Stanisława Kukłę oraz wszystkich ++ Księżów, którzy pracowali w naszej Parafii; domostwo do Opatrzności Bożej

2. Za + męża Tadeusza Kołatek – od żony Marii.

13.09.2020 XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA – Odpust ku czci Najświętszego Imienia Maryi w Rudniku

7.30 Za ++ Franciszka Wawrzyczka, syna Bronisławę, Justynę, Franciszka Wawrzyczek, Emilię, Józefa Pupek, brata Władysława, wszystkich ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

9.30 Za ++ Adolfa Kałużę, Antoninę, Stanisława Sztuchlik.

11.00 Rudnik: 1. Za Parafian
2. W intencji Ofiarodawców i Dobrodziejów

16.00 Nieszpory – Nabożeństwo Fatimskie – Rudnik

17.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za ++ córki Urszulę i Ewę, rodziców Annę, Wincentego Bortel, Józefa, Amalię Kwiczala, szwagra Mariana, Justynę, Karola Węglarzy; domostwo do Opatrzności Bożej.

14.09.2020 Poniedziałek ŚWIĘTO PODWYZSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO

17.00 Za ++ Eugeniusza, Marię, Emila, Elżbietę Jurgała, Jana, Annę Kabiesz, Alojzję, Józefa Żyła, ++ całe pokrewieństwo.

15.09.2020 Wtorek Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

17.00 Za ++ Bolesława Gabzdyl, jego rodziców, ++ z rodziny Gabzdyl.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: 1. Za ++ Marię, Alojzego Ociepka, ++ z rodzin Ociepka, Węglarzy, ++ Księżów, którzy pracowali w naszej Parafii.

2. Za + Tadeusza Kołatek – od kolegów i koleżanek Szkoły Podstawowej w Kaczcach – rocznik 1955.

16.09.2020 Środa Wspomnienie Świętych męczenników Korneliusza, papieża i Cypriana, biskupa

16.00 Rudnik: Za ++ Zofię, Franciszka Machej, ich rodziców, zięciów Władysława i Tadeusza, Jadwigę, Jana Kołatek, ++ z rodzin Pierchała, Dadok, Brych, Gocman; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 1. Za ++ Emilię, Józefa Pupek, syna Władysława, wnuczkę Janinę, synową Ludmiłę, wnuków Jana i Bronisławę, zięciów Władysława i Franciszka; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + Zofię Foltyn – od brata Józefa.

21.00 Apel Jasnogórski

17.09.2020 Czwartek

17.00 1. Za ++ Emilię, Leona, Helenę, Stanisławę Gabzdyl, Helenę, Karola Machej, syna Leona, dziadków Teresę, Józefa Handzel, Joannę, Franciszka Machej, Mariannę, Józefa Szajter, syna Edwarda, ++ Księżów Franciszka Kubaloka, Tadeusza Czerneckiego; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za ++ Antoniego Kuchejdę, syna Zbigniewa, rodziców, Adolfa i Antoninę Czempiel.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za + Michalinę Parchańską – od Michaliny Jaskulskiej z rodziną.

18.09.2020 Piątek ŚWIĘTO ŚW. STANISŁAWA KOSTKI ZAKONNIKA, PATRONA POLSKI

16.00 Rudnik: Za ++ Lidię Majkut, rodziców Otylię i Gustawa Wawrzyczek, teściów Genowefę i Mieczysława Majkut.

17.00 Za + żonę Marię Szajter w 9 rocznicę śmierci, jej rodziców, teściów i dziadków; domostwo do Opatrzności Bożej.

19.09.2020 Sobota

8.00 1. Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza, Stanisławę, + o. Ottona

2. Za + Tadeusza Kołatek – od Marty i Józefa Ścisła z rodziną.

17.00 1. W 5 rocznicę ślubu Weroniki i Dominika z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i opiekę Opatrzności Bożej dla całej rodziny.

2. Dziękczynna – za 60 lat małżeństwa Zofii i Brunona, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Bożej Opatrzności w dalszym życiu.

20.09.2020 XXV NIEDZIELA ZWYKŁA

7.30 1. Z prośbą o Boże błogosławieństwo, opiekę Opatrzności Bożej za wstawiennictwem Św. Michała Archaniola dla Ks. Proboszcza Kanonika Andrzeja – z okazji urodzin.

2. Za ++ rodziców Marię, Józefa Brachaczek, siostrę Antoninę, jej męża Emila, braci Józefa i Wiktora, jego żonę Zofię, Emilię, Walentego, Stanisława Sztymon, ++ z rodzin Fusik, Szajter, Machej, Brachaczek; domostwo do Opatrzności Bożej.

9.30 Rudnik: Za ++ rodziców Annę, Pawła Gabzdyl, żonę Wandę, brata Juliusza, ++ z rodzin Gazurerek, Gabzdyl, Panek, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

11.00 1. Z okazji 18 urodzin Wiktorii z prośbą o Boże błogosławieństwo i Dary Ducha Świętego w dorosłym życiu.

2. Z okazji 50 urodzin Beaty z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i opiekę Opatrzności Bożej dla całej rodziny.

16.30 Nieszpory – w kaplicy Opatrzności Bożej

17.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Z okazji 50 urodzin Tomasza z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie w dalszym życiu.

21.09.2020 Poniedziałek ŚWIĘTO

SW. MATEUSZA, APOSTOŁA I EWANGELISTY

17.00 Za + męża Eugeniusza Machej w 1 rocznicę śmierci, ojca Rudolfa, + Henryka Rudol, ++ z rodzin Rudol, Budzik, Żyła, Kołatek.

22.09.2020 Wtorek

17.00 1. O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Teresy z okazji urodzin.

2. Za + Marię Mokrzycką – od sąsiadów Czakon, Klimosz, Dalach, Żyła i Stolarz.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za ++ rodziców Emilię, Franciszka, + Antoniego Tymon, ++ teściów, rodzeństwo, ++ z rodziny.

19.00 Nabożeństwo Pompejańskie

23.09.2020 Środa Wspomnienie Św. Pio z Pietrelciny, prezbitera

16.00 Rudnik: Za + Helenę Parchańską, jej rodziców, teściów, ++ z rodziny.

17.00 1. Za ++ Jana, Stefanię Herma, Erwina, Małgorzatę Mikszan, rodziców, rodzeństwo z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + Anielę Błasiak – od rodzin Mikszan – Herman.

24.09.2020 Czwartek UROCZYSTOŚĆ ROCZNICY POŚWIECENIA KOŚCIOŁA KATEDRALNEGO W BIELSKU-BIAŁEJ

17.00 1. Za ++ rodziców i teściów, + Stanisława i Marię Śleziak, ++ z rodzin Ciesielski, Tengler i Walica.

2. Za ++ Edwarda, Daniełę Foltyn, rodziców, rodzeństwo z obu stron, + Bronisławę, Alicję, Jana Hanzel, Marię Tengler, Agatę Wiśniowską.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za ++ Antoniego, Otylię Wieliczka.

25.09.2020 Piątek

14.00 Ślub rzym.: Patrycja Frycz – Jakub Stercuła

16.00 Rudnik: Za ++ Elżbietę Hanzel, męża Adolfa, zięcia Stanisława, teściów Joannę i Franciszka, Antoniego Żyłę, 2 żony, ++ z rodzin Tomica – Żyła : domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 1. Msza św. 6 tyg.

2. Za + Władysława Żyłę, jego rodziców, teściów, brata Wincentego, zięciów, szwagrow, szwagierkę Bronisławę; domostwo do Opatrzności Bożej.

26.09.2029 Sobota

8.00 Za ++ Annę, Kazimierza i Waleriana Pilch, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 1. Za ++ Antoninę, Józefa Hanzel, wnuka Dariusza, Anielę, Maksymiliana Penkala, syna Edwarda,

synową Jadwigę, Stefanię, Rudolfa Krzempek, dusze w czyśćcu cierpiące.

2. Za + Marię Mokrzycką – od Elżbiety Stoły.

27.09.2020 XXVI NIEDZIELA ZWYKŁA – Odpust ku czci Św. Michała Archanioła

7.30 Za ++ ojca Władysława Żyłę w rocznicę śmierci, brata Wincentego, ich rodziców, teściów oraz za domostwo do Opatrzności Bożej.

9.30 Rudnik: 1. Za + Bartłomieja Machej w rocznicę śmierci.

2. Za + Zdzisława Werłos w 10 rocznicę śmierci, Helenę, Józefa Gabzdyl, ++ dziadków; domostwo do Opatrzności Bożej.

11.30 1. Za Parafian

2. W intencji Ofiarodawców i Budowniczych naszej Świątyni

3. Za ++ Kapłanów, którzy pracowali w tutejszej Parafii

4. Z okazji 90 urodzin Franciszki z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo w dalszym życiu oraz opiekę Opatrzności Bożej dla rodziny.

16.30 Nieszpory – w kaplicy Opatrzności Bożej

17.00 Kaplica Opatrzności Bożej: Za ++ rodziców Martę, Sylwestra Salamon, teściów Annę, Henryka Parchański, Barbarę, Herminę, Józefa Żyłę, ++ z rodzin Salamon, Parchański, Pachuła, Brychcy, Pieczonka i Wawrzyczek oraz opiekę Opatrzności Bożej dla rodziny.

28.09.2020 Poniedziałek Wspomnienie Św. Wacława, męczennika

17.00 Za + Stanisława Macurę, rodziców, teściów, szwagrow Leona i Jana, + Marię Szymeczek, 2 mężów, synów, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.

29.09.2020 Wtorek ŚWIĘTO ŚWIĘTYCH ARCHANIOŁÓW: MICHAŁA, GABRIELA I RAFAŁA

17.00 Do Opatrzności Bożej za wstawiennictwem św. Michała Archanioła, całego Dworu Niebieskiego i Chórów Anielskich o zdrowie, Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla rodziny, a dla ++ syna Jarosława i rodziców o wieczną szczęśliwość.

18.00 Kaplica Opatrzności Bożej: 1. Za ++ Rozalię, Józefa Tomica, Czesława Olkuskiego, Zofię Gremlik; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za + Marię Mokrzycką – od Małgorzaty Szczypka i rodzin Stoły, Holik, Bizoń.

30.09.2020 Środa Wspomnienie Św. Hieronima, prezbitera i doktora Kościoła

16.00 Rudnik: Za ++ Jana Hanzel, jego rodziców, Joannę, Józefa Węglorz, syna Franciszka, Annę, Jana Kowalski, Helenę, Karola Herman, siostrę Emilię, ++ z rodzin Hanzel, Herman Kowalski; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 1. Za + Bolesława Gabzdyl w 1 rocznicę śmierci, żonę Helenę, ++ z rodzin Gabzdyl i Żydek

2. Za + Tadeusza Kołatek – od Leona Jojko z rodziną.

LITURGICZNE OBCHODY MIESIĄCA:

- 03.09. – Wspomnienie Św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła
 08.09. – ŚWIĘTO NARODZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY
 14.09. – ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO
 15.09. – Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej
 16.09. – Wspomnienie Świętych męczenników Korneliusza, papieża i Cypriana, biskupa
 18.09. – ŚWIĘTO ŚW. STANISŁAWA KOSTKI, ZAKONNIKA, PATRONA POLSKI
 21.09. – ŚWIĘTO ŚW. MATEUSZA, APOSTOŁA I EWANGELISTY
 23.09. – Wspomnienie Św. Pio z Pietrelciny, prezbitera
 24.09. – Święto Rocznicy Poświęcenia Kościoła Katedralnego w Bielsku-Białej
 28.09. – Wspomnienie Św. Wacława, męczennika
 29.09. – ŚWIĘTO ŚWIĘTYCH ARCHANIÓŁÓW: MICHAŁA, GABRIELA I RAFAŁA
 30.09. – Wspomnienie Św. Hieronima, prezbitera i doktora Kościoła



Nabożeństwa Pompejańskie
22 września (tj. wtorek)
godzina 19.00

Zapraszamy do licznego udziału

SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA

- 05.IX. – Rodziny Rolników
 11.IX. – Lewa Str. Piotrówki
 ul. Ks. Olszaka 20, 18, 14, 24
 ul. Sosnowa 3, 4, 6
 18. IX. – Babilon – piątek
 ul. Skoczowska 6, 8, 5, 2
 ul. Graniczna 7
 25.IX. – Babilon – piątek
 ul. Graniczna 3 A, 9, 19
 ul. Ks. Olszaka 86, 90, 78

NABOŻEŃSTWA

W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, Patrona naszej Parafii



W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

W każdy **czwartek** od godz. 16.00 – Godzina Święta



Msza św. szkolna - każdy piątek
 – godz. 17.00

W **III piątek miesiąca** po Mszy św. – Koronka do Bożego Miłosierdzia



16 dnia miesiąca o godz. 21.00 – Apel Jasnogórski połączony z różańcem dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana Pawła II.



22 dnia miesiąca - o godz. 19.00 – Nabożeństwo Pompejańskie



I Czwartek – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



I Piątek – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



I Sobota – Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny

Odwiedziny chorych – w I sobotę, tj. **5 września** – od godz. 9.00

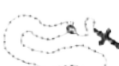
SPOTKANIA:**SŁUŻBA LITURGICZNA**

– piątek – po Mszy św. szkolnej

**MINISTRANCI – RUDNIK**

– środa po Mszy św.

MŁODZIEŻ – piątek po Mszy św.



WSPÓLNOTA RÓŻAŃCOWA – I Sobota miesiąca o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.

Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich

Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Ks. Mariusz Zemanek, Anna Matuszek, Józef Żyła, Tadeusz Machej, Joanna Wieliczka-Szarkowa, Teresa Staniek.

Adres Redakcji: 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;
 e-mail: aniolkonczycki@interia.pl

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.

Nr konta: **BS Cieszyn 50 8113 1017 2003 0176 5694 0001**



22.08.2020 Nowenna Pompejańska



AKTYWNOŚĆ UCZNIÓW W CZASIE NAUCZANIA ZDALNEGO

